Chojnacki, Jakub / Wróblewski, Andrzej K.

Profesor Jerzy Pniewski (1913-1989) Członek Honoroway TNP nie żyje

Notatki Płockie 34/2-139, 3-6

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Profesor Jerzy Pniewski (1913—1989)
Członek Honorowy TNP nie żyje

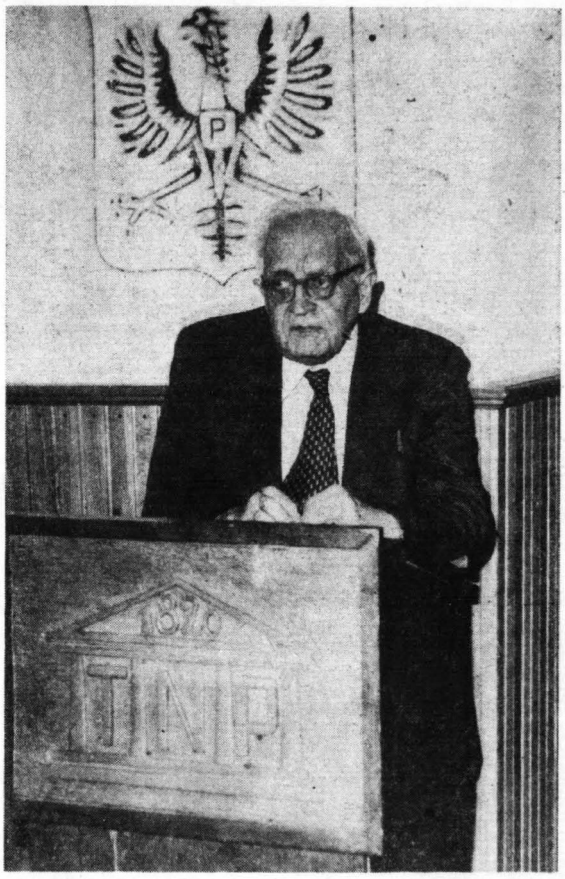

Sala „Nowa", 28 marca 1984 r. Profesor Jerzy Pniewski przemawia — w ramach dyskusji — w czasie obrad dorocznego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Naukowego Płockiego (TNP).

Przemówienie prezesa TNP dr inż. Jakuba Chojnackiego wygłoszone na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie dnia 21 czerwca (środa) 1989 roku.

W piątek, 16 czerwca 1989 roku zamknęła się księga życia profesora Jerzego Pniewskiego, jednego z najwybitniejszych synów grodu Krzywoustego, tysiącletniego Płocka, gdzie urodził się dnia 1 czerwca 1913 r. Pochodził z rodziny nauczycielskiej, w której trzy pokolenia dały ośmiu nauczycieli dla szkół średnich różnego typu. Wszyscy oni wykonywali swą pracę z wielkim zaangażowaniem. W szczególności wspomnieć wypada o jego ojcu Henryku Pniewskim, bardzo dobrym matematyku, autorze podręczników, twórcy Gimnazjum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku w okresie I wojny światowej.

Do tej najstarszej polskiej szkoły, sięgającej tradycjami końca XII wieku uczęszczał Zmarły w latach 1921—1930 otrzymując świadectwo dojrzałości „cum maxima laude".

W swych wspomnieniach autobiograficznych opublikowanych w ubiegłym roku w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki" PAN (nr 2/1988), tak pisał o sobie:

„Mimo iż od pięćdziesięciu paru lat stale mieszkam w Warszawie i czuję się warszawianinem, to jednak nie zapominam o Płocku — mieście mojej młodości. Utrzymuję stałe kontakty z Małachowianką — szkołą, której byłem wychowankiem. Jest mi zawsze szczególnie przyjemnie, gdy jako wychowanek zgodnie z pradawną tradycją jestem czasem zapraszany, by wręczyć królewskie medale „Diligentiae" najpilniejszym abiturientom uzyskującym świadectwo dojrzałości. Organizowane zjazdy wychowanków są dla mnie dużym przeżyciem.

Jestem w bliskich kontaktach z mającym ogromną tradycję Towarzystwem Naukowym Płockim... Czułem się wielce zaszczycony, gdy w 1970 r. nadano mi godność członka honorowego tego Towarzystwa".

I faktycznie. Często bywał w rodzinnym Płocku, gdzie na miejscowym cmentarzu są pochowani Jego Rodzice, brał czynny udział w trzech powojennych zjazdach wychowanków i nauczycieli Małachowianki, przede wszystkim w XII zjeździe z okazji 800-lecia Szkoły w 1980 roku, kiedy to w 50 rocznicę otrzymania swej matury — wręczył prymusom 2 złote i 6 srebrnych medali „Diligentiae".

Został wybrany pierwszym przewodniczącym Komitetu Wychowanków, a w 1970 r. z okazji 150 rocznicy założenia Towarzystwa Naukowego Płockiego uchwałą Walnego Zgromadzenia nadano Mu godność członka honorowego tej instytucji, której był darczyńcą.

Po jej otrzymaniu w czasie sesji w Małachowiance w przemówieniu powiedział m.in.:

„Jestem głęboko przekonany, że atmosfera w jakiej w tym mieście wyrosłem, umiłowanie prawdy, rzetelnej nauki i uczciwości jakich mnie w tej szkole nauczono w zasadniczy sposób wpłynęły na moje życie. Chyba bez przesady mogę stwierdzić, że jeśli coś osiągnąłem w zakresie nauki, to zawdzięczam to ukierunkowaniu nadanemu przez ludzi tego miasta".

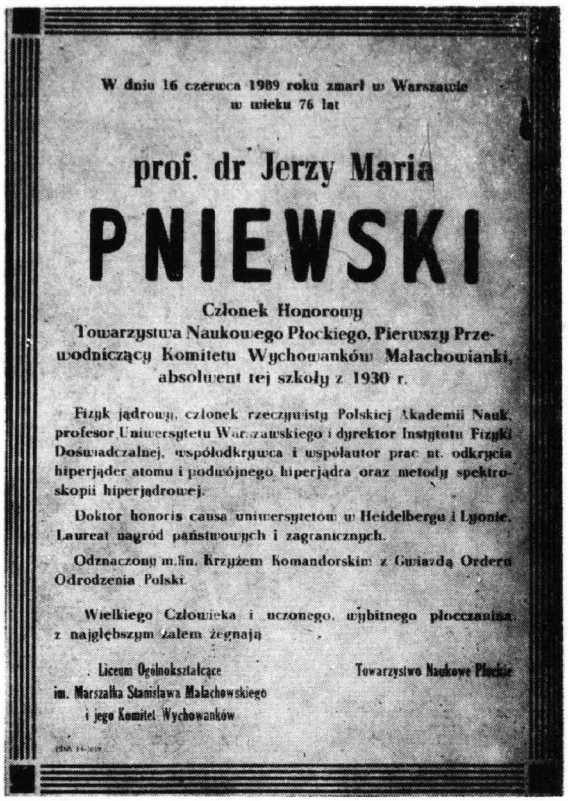
W dniu 16 czerwca 1989 roku zmarł w Warszawie
w wieku 76 lat

prof. dr Jerzy Maria

PNIEWSKI

Członek Honorowy
Towarzystwa Naukowego Płockiego, Pierwszy Przewodniczący Komitetu Wychowanków Małachowianki, absolwent tej szkoły z 1930 r.

Fizyk jądrowy, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i dyrektor Instytutu Fizyki Doświadczalnej, współodkrywca i współautor prac nt. odkrycia hiperjąder atomu i podwójnego hiperjądra oraz metody spektroskopii hiperjądrowej.

Doktor honoris causa uniwersytetów w Heidelbergu i Lyonie. Laureat nagród państwowych i zagranicznych.

Odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski

Wielkiego Człowieka i uczonego, wybitnego płoczanina z najgłębszym żalem żegnają

Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego i jego Komitet Wychowanków

Towarzystwo Naukowe Płockie

Umarł mądry i wybitny człowiek wielce dla Ojczyzny i polskiej nauki, polskiej fizyki, zasłużony. „Trzeba żyć, jakby się miało umrzeć jutro, trzeba pracować jakby się miało być nieśmiertelnym" — mówił do mnie przed rokiem, gdy wręczałem mu adres gratulacyjny wraz z medalem przyznanym mu przez prezydenta miasta Płocka z okazji 75 rocznicy Jego urodzin. Ofiarował mi wówczas swoją fotografię z prośbą o wykorzystanie jej w pośmiertnym nekrologu w kwartalniku „Notatki Płockie". Zaskoczyło mnie to, myślał już o śmierci.

Dziś nad Jego trumną mogę przywołać słowa Jana Kochanowskiego z Czarnolasu:

„A jeśli komu otwarta droga do nieba,
to tym co służą Ojczyźnie,
o tym nawet wątpić nie potrzeba".

Żegnam Cię drogi Profesorze Jerzy w imieniu władz miasta Płocka, w imieniu Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego i Liceum Małachowskiego, reprezentowanego tu dziś — na warszawskich Powązkach — swym sztandarem, jak również w imieniu Komitetu Wychowanków tej Szkoły. Życiem i rzetelną pracą zasłużyłeś, aby jedna z ulic rodzinnego grodu nosiła Twe imię.

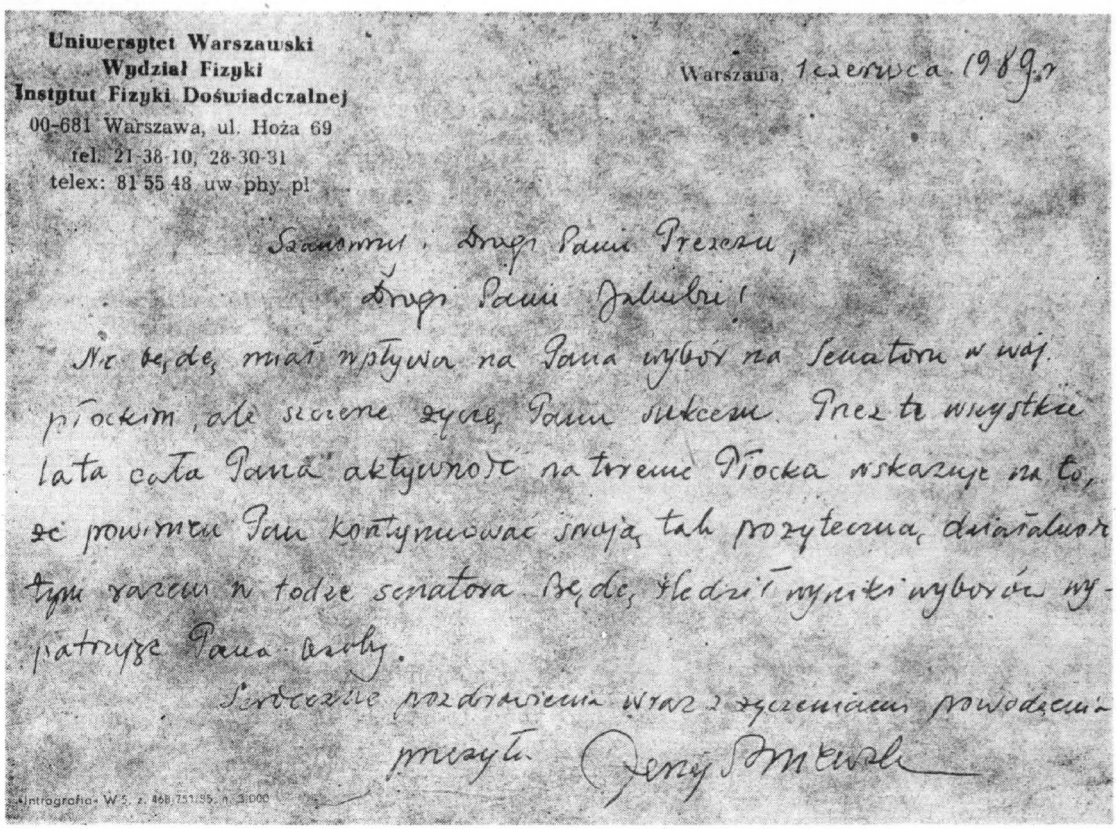

Uniwersytet Warszawski
Wydział Fizyki
Instytut Fizyki Doświadczalnej
00-681 Warszawa, ul. Hoża 69
tel. 21-38-10, 28-30-31
telex: 81 55 48 uw phy pl

Warszawa, 1 czerwca 1989 r.

Szanowni, Drogi Panie Prezesu,
Drogi Panie Jakubie!

Nie będę miał wpływu na Pana wybór na Senatora w woj. płockim, ale szczerze życzę Panu sukcesu. Przez te wszystkie lata cała Pana aktywność na terenie Płocka wskazuje na to, że powinien Pan kontynuować swoją tak pożyteczną działalność. Tym razem w todze senatora będę śledził wyniki wyborów wypatrując Pana osoby.

Serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami powodzenia przesyła Jerzy Pniewski

Intrografia W.S. z. 468/751/89, n. 3.000

List pisany na 15 dni przed śmiercią do prezesa TNP Jakuba Chojnackiego.

Niech Ci ta mazowiecka ziemia lekką będzie.

Małżonce Zmarłego Pani Marii Magdalenie, stryjecznemu bratu Tadeuszowi, oraz Rodzinie składam wyrazy szczerego współczucia i wielkiego żalu.

*
* *

Po przemówieniu prezesa TNP głos zabrali uczniowie Zmarłego:

prof. Jerzy Kołodziejczak — przewodniczący Komitetu Fizyki PAN,

prof. Grzegorz Białkowski — rektor Uniwersytetu Warszawskiego, fizyk, senator,

prof. Janusz Zakrzewski — prezes Polskiego Towarzystwa Fizycznego, kierownik Zakładu Fizyki Wielkich Energii w Instytucie Fizyki Doświadczalnej UW.

W dniu 16 czerwca zmarł Jerzy Pniewski, światowej sławy fizyk, profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk.

W krótkiej notatce trudno jest wyrazić to, kim był profesor Jerzy Pniewski dla fizyki warszawskiej i całej nauki polskiej. Wychowanek znanego Gimnazjum im. Małachowskiego w Płocku, uzyskał na Uniwersytecie Warszawskim dwa magisteria, z matematyki i fizyki. Jako współpracownik prof. Stefana Pieńkowskiego rozpoczął badania w optyce atomowej. Gdy badania te przerwała wojna zajął się, jak większość kolegów, tajnym nauczaniem uniwersyteckim. Po wojnie podnosił z gruzów ośrodek fizyki na Hożej, a gdy mógł sobie wreszcie pozwolić na powrót do pracy naukowej, zainteresował się fizyką jądrową i w tej dziedzinie uzyskał doktorat. Namówiony jednak przez Mariana Danysza zajął się wkrótce fizyką cząstek elementarnych. W końcu 1952 r. Danysz i Pniewski odkryli pierwsze hiperjądro, to jest jądro atomowe zawierające obok protonów i neutronów także hiperon lambda. To wspaniałe odkrycie, jedno z największych w dziejach fizyki polskiej, zapoczątkowało nową dziedzinę: fizykę materii hiperjądrowej.

Działalność badawczą Pniewskiego zakłóca w 1953 r. niespodziewana śmierć Stefana Pieńkowskiego. Zostaje wtedy powołany do kierowania Instytutem Fizyki Doświadczalnej. Odtąd przez blisko 30 lat kieruje najpierw Instytutem, a potem całym Wydziałem Fizyki.

W dniu 16 czerwca 1989 r. zmarł w Warszawie wybitny uczony, współtwórca polskiej szkoły fizyki cząstek elementarnych, wychowawca wielu pokoleń badaczy, znakomity pedagog i organizator nauki

JERZY PNIEWSKI

członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, członek Wydziału Nauk Matematycznych, Fizycznych i Chemicznych PAN, profesor zwyczajny emerytowany Uniwersytetu Warszawskiego, Dziekan Wydziału Fizyki UW w latach 1975—1981, Dyrektor Instytutu Fizyki Doświadczalnej UW w latach 1953—1975, wieloletni Kierownik Katedry Fizyki Doświadczalnej UW i Katedry Fizyki Cząstek Elementarnych UW; członek korespondent Akademii Nauk w Heidelbergu, dr honoris causa Uniwersytetu Claude Bernarda, Lyon I i Uniwersytetu Ruprechta Karola w Heidelbergu, członek wielu zagranicznych i krajowych towarzystw naukowych; Przewodniczący Komitetu Fizyki PAN w latach 1975—1981, wieloletni członek Prezydium tego Komitetu i Komitetu ds. Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej PAN, członek Komitetu Nauk Jądrowych i Radiucyjnych PAN, członek rad naukowych wielu placówek naukowych.
Laureat Państwowej Nagrody Naukowej I i II st., odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą OOP i Krzyżem Kawalerskim OOP, Orderem Sztandaru Pracy I kl., Złotym Krzyżem Zasługi oraz szeregiem medali i odznaczeń; Zasłużony Nauczyciel PRL.
Profesor Jerzy Pniewski był uczonym o światowym autorytecie naukowym. Jego prace w dziedzinie fizyki cząstek elementarnych, a zwłaszcza odkrycie nowego rodzaju materii hiperjąder przyczyniły się do rozwoju tej dziedziny fizyki w kraju i na świecie.
Nauka polska żegna jednego z najwybitniejszych przedstawicieli.

Wydział Nauk Matematycznych Fizycznych i Chemicznych Polskiej Akademii Nauk

13-20 VI 89

N-1088

W niełatwych warunkach rozwija „Hożą", dba o jej wszechstronny i harmonijny rozwój oraz szeroką współpracę międzynarodową. Sam potem określa ten okres jako znojne lata.

Udaje mu się jednak szybko wrócić do działalności badawczej. Z Marianem Danyszem i innymi współpracownikami odkrywa pierwsze hiperjądro podwójne. Jest współodkrywcą izomerii hiperjądrowej i współtwórcą spektroskopii hiperjądrowej. Jego nazwisko staje się głośne w świecie. Zostaje członkiem Polskiej Akademii Nauk (1964) i członkiem zagranicznym Akademii Nauk w Heidelbergu (1971). Otrzymuje doktoraty honorowe uniwersytetów w Lyonie (1975) i Heidelbergu (1980), liczne nagrody i wysokie odznaczenia państwowe.

Przeszedłszy formalnie na emeryturę pozostaje nadal zatrudniony jako profesor w niepełnym wymiarze i nadal codzienne — jak przedtem — przychodzi do swego gabinetu. Ma teraz więcej czasu na pisanie. Opracowuje serie artykułów monograficznych, rozwija plany nowych eksperymentów. Ostatnią swą pracę wysyła do druku w końcu kwietnia, a jeszcze tydzień przed śmiercią wygłasza we Wrocławiu referat o nowym aspekcie badań hiperjąder.

Chociaż działał w tak szerokim zakresie, to jednak najważniejsze było dla niego zawsze dobro ośrodka na Hożej.

To przekonanie o konieczności pracy dla dobra ośrodka wpajał w uczniów i współpracowników. Ale dobro zbiorowości Profesor zawsze widział jako pomyślność każdego z jej członków. Dlatego też drzwi jego gabinetu były otwarte dla każdego. Wielu, może zbyt wielu, pracowników „Hożej" przychodziło, by zwierzać się Mu ze zmartwień i kłopotów: On cierpliwie każdego wysłuchiwał, starał się pocieszyć i pomóc. A gdy się już zaangażował w jająś sprawę, to nie szczędził czasu i wysiłków i nigdy nie rezygnował z wytkniętego celu.

Profesor Pniewski był tak nieodłącznym elementem „Hożej", że trudno pogodzić się z myślą, że Go już tam nie ujrzymy. Pozostanie jednak w pamięci jako wielki wychowawca, nauczyciel i Przyjaciel.

ANDRZEJ K. WRÓBLEWSKI

dziekan Wydziału Fizyki
Uniwersytetu Warszawskiego,
obecnie jego rektor